



NEUROWIEDZA

NEWSLETTER O NEURORÓŻNORODNOŚCI
VOL. 6 / CZERWIEC 2025

mgr Julia Chmichewska

Dział Rozwoju Pracowników

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

Rola edukacji w akceptacji neuroróżnorodności

Neuroróżnorodność to nie tylko pojęcie naukowe – to codzienność w wielu klasach, miejscach pracy i na uczelniach. Dane z badań wskazują, że nawet 15–20% populacji może być neuroatypowa. W wielu przypadkach możemy nawet nie zdawać sobie sprawy z tego, że dana osoba jest neuroatypowa. Wpływ na to może mieć brak diagnozy, obawa przed ujawnieniem trudności lub przekonanie, że „trzeba sobie poradzić samodzielnie”.

Dla uczelni to wyzwanie – ale też szansa na rozwój. Wiele miejsc i placówek edukacyjnych coraz częściej pracuje z myślą o neuroróżnorodności. Studenci, którzy trafiają na uczelnię, mają za sobą bardzo różne doświadczenia – niektórzy są wspierani od dzieciństwa, a inni dopiero w dorosłości zaczynają rozumieć, że ich mózgi funkcjonują inaczej. Jak zatem tworzyć środowisko akademickie, które wspiera różnorodne style uczenia się, myślenia i przetwarzania informacji?

Edukacja zaczyna się od świadomości

Pierwszym krokiem jest zrozumienie, że osoby neuroatypowe nie są „problematyczne”, „trudne” czy „leniwe”. Często doświadczają przeciążenia, lęku społecznego, trudności z koncentracją lub regulacją emocji – a ich zachowania to reakcje, nie wybory. Warto pamiętać również o używaniu języka inkluzywnego i unikać etykietowania oraz zachęcać do otwartych rozmów o różnicach, bez stygmatyzacji.



Jak wspierać studentów neuroatypowych?

Elastyczne podejście do uczenia się

Nie wszyscy uczą się tak samo. Dla jednych idealne do tego może być ciche miejsce, a dla innych – możliwość ruchu lub słuchania muzyki przez słuchawki. Jeśli nie ma przeszkód formalnych, warto dawać wybór.



Dostępność materiałów

Zapewnienie notatek, transkrypcji, materiałów wizualnych i uporządkowanych treści.

Zrozumienie zamiast oceniania zachowań

Cisza na zajęciach, nadmierna gadatliwość, unikanie kontaktu wzrokowego, nieobecność w formie „biernej” – to nie zawsze brak zaangażowania. Czasem to sposób radzenia sobie ze stresem, przebodźcowaniem lub niestandardowym przetwarzaniem informacji.



Jasne struktury i przewidywalność

Osoby neuroatypowe często lepiej funkcjonują w przewidywalnych warunkach. Harmonogramy, zapowiedzi zmian i instrukcje krok po kroku pomagają im czuć się bezpiecznie.



Elastyczność dydaktyczna

Umożliwienie alternatywnych form zaliczeń, nagrań wykładów, dodatkowego czasu na egzaminach.

Indywidualizacja – ale nie izolacja

Wsparcie nie może oznaczać wykluczenia. Praca z uczniem powinna łączyć indywidualne podejście z działaniami na rzecz integracji w grupie.



Otwartość bez presji ujawnienia

Nie każdy student neuroatypowy ma diagnozę. Nie każdy chce o niej mówić. Dlatego warto budować otwartą atmosferę – np. „Jeśli potrzebujesz jakichkolwiek dostosowań lub masz inny styl pracy – napisz do mnie, znajdziemy rozwiązanie”.

Jak budować inkluzywną społeczność akademicką?

- Normalizacja różnorodności – otwarte rozmowy o różnych stylach myślenia, działania i odczuwania.
- Wspieranie empatii – promowanie współpracy, zrozumienia i szacunku.
- Koła i grupy wsparcia – przestrzeń, gdzie studenci neuroatypowi mogą dzielić się doświadczeniami i budować relacje.
- Zasady współpracy – wspólne ustalanie reguł, które promują szacunek i zrozumienie.
- Celebracja różnic – pokazywanie, że każdy wnosi coś unikalnego do grupy.

Budowanie uczelni otwartej na neuroróżnorodność to proces, który zaczyna się od uważności i gotowości do zmiany. Każdy krok w stronę większej inkluzywności to inwestycja w lepszą przyszłość – nie tylko dla studentów neuroatypowych, ale dla całej wspólnoty akademickiej. W świecie, który coraz bardziej ceni różnorodność, uczelnie mają szansę stać się przestrzenią, gdzie każdy sposób myślenia ma swoje miejsce. To nie tylko możliwe – to konieczne. Edukacja nie kończy się na przekazywaniu wiedzy – to także kształtowanie postaw. A postawa otwartości to jedna z najważniejszych kompetencji XXI wieku. Wspierając studentów neuroatypowych, nie robimy im przysługi – robimy to, co słuszne. I tworzymy uczelnię, które naprawdę uczą, czym jest wspólnota.

